VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 45)**

z dnia 6 listopada 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 45)

6 listopada 2012 r.

Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Żelichowskiego (PSL)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła projekt ustawy budżetowej na rok 2013 (druk nr 755) w zakresie:

1) części budżetowej 22 – Gospodarka wodna
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) dotacje celowe z zał. nr 8,
c) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10,
d) budżet środków europejskich;

2) części budżetowej 41 – Środowisko
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) dotacje celowe z zał. nr 8,
c) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10,
d) budżet środków europejskich,
e) plany finansowe parków narodowych – państwowych osób prawnych z zał. nr 14;

3) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie poz.: 18 – „Program dla Odry – 2006” (również w zakresie programów wieloletnich z zał. nr 11), 32 – zwrot gminom utraconych dochodów w związku ze zwolnieniem z podatku od nieruchomości w parkach narodowych, rezerwatach…, 59 – dofinansowanie zadań z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej, 60 – dezaktywacja odpadów promieniotwórczych w ramach umowy GTRI oraz środki dla Państwowej Agencji Atomistyki na zadania związane z rozwojem energetyki jądrowej w Polsce, 64 – środki przeznaczone na realizację zadań w zakresie prowadzenia publicznych kampanii edukacyjnych…;

4) części budżetowej 68 – Państwowa Agencja Atomistyki:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał., nr 10;

5) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów:
a) 020 – Leśnictwo
– wydatki z zał. nr 2,
b) 900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10,

c) 925 – Ogrody botaniczne i zoologiczne oraz naturalne obszary i obiekty chronionej przyrody;

6) planu finansowego Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – państwowej osoby prawnej z zał. nr 14.

W posiedzeniu udział wzięli: **Aneta Wilmańska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska wraz ze współpracownikami, **Michał Kiełsznia** dyrektor generalny ochrony środowiska wraz ze współpracownikami, **Janusz Włodarski** prezes Państwowej Agencji Atomistyki wraz ze współpracownikami, **Janusz Wiśniewski** p.o. prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej, **Małgorzata Skucha** wiceprezes Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wraz ze współpracownikami, **Teresa Warchałowska** p.o. dyrektora Departamentu Środowiska w Najwyższej Izbie Kontroli wraz ze współpracownikami, **Aneta Cieloch** zastępca dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów, **Kamila Markiewicz** zastępca dyrektora Departamentu Budżetu Państwa w MF, **Elżbieta Milewska** zastępca dyrektora Departamentu Polityki Regionalnej i Rolnictwa w MF, **Maria Porada** wiceprzewodnicząca Rady Sekcji Krajowej Pracowników Gospodarki Wodnej NSZZ „Solidarność" oraz **Dariusz Gronek** ekspert Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bartosz Bąk**, **Bogusława Kram, Krystyna Pająk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Szanowne panie, szanowni panowie, serdecznie witam na posiedzeniu Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Proszę o zajmowanie miejsc.

Witam panie posłanki, panów posłów, a w naszym wspólnym imieniu witam panią minister Wilmańską, która tradycyjnie zajmuje się budżetem. Jest pani prezes Narodowego Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, która zawsze jest z nami – bardzo serdecznie witam. Jest pan prof. Włodarski – prezes Państwowej Agencji Atomistyki. Nie mogę sobie też odmówić przyjemności powitania pani Teresy Warchałowskiej z Najwyższej Izby Kontroli, która niegdyś na posiedzeniach Komisji występowała w innej roli niż przedstawiciel NIK – bardzo serdecznie witam.

Stwierdzam, że protokół z poprzedniego posiedzenia Komisji został przyjęty, wobec niewniesienia do niego uwag, i że mamy na sali kworum. W dzisiejszym porządku dziennym mamy rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych projektu ustawy budżetowej na 2013 r. w zakresie części budżetowych wymienionych w zawiadomieniu, które wszyscy państwo otrzymaliście, oraz sprawy bieżące. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie ma. Rozumiem, że porządek dzienny posiedzenia przyjęliśmy.

Rozpoczynamy od części budżetowej 22 – Gospodarka wodna. Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska Aneta Wilmańska:

Bardzo dziękuję, witam państwa serdecznie. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo.

Prezentowany w materiałach projekt budżetu na 2013 r. został opracowany z jednej strony na podstawie prognozowanych wpływów dla dochodów budżetu państwa, natomiast z drugiej strony na podstawie limitu Ministerstwa Finansów obejmującego wydatki budżetu państwa oraz budżet środków europejskich.

W części 22 – Gospodarka wodna projekt budżetu obejmuje finansowanie zadań z zakresu gospodarki wodnej, ochrony przeciwpowodziowej, meteorologii, hydrologii i hydrogeologii, realizowanych przez 10 jednostek budżetowych.

Dochody budżetowe w części 22 oszacowano na 2013 r. w wysokości 40.600 tys. zł. Jest to prawie analogiczny poziom, jak w roku bieżącym, bowiem stanowi 101% dochodów ujętych w ustawie budżetowej na 2012 r.

Odnosząc się do wydatków budżetu państwa w części 22 – zaplanowano je na 2013 r. w wysokości 368.344 tys. zł, co stanowi 111% wydatków z ustawy budżetowej na 2012 r. W ramach tych wydatków jedna trzecia z nich to wydatki związane ze środkami

na współfinansowanie projektów z udziałem środków europejskich, bowiem zaplanowano je w kwocie prawie 107.500 tys. zł.

Wydatki budżetu środków europejskich na 2013 r. w części 22 zostały zaplanowane w kwocie 227.337 tys. zł, co stanowi 64% ustawy budżetowej na 2012 r. Ta różnica wynika z harmonogramów i zaawansowania realizacji projektów związanych z gospodarką wodną. Łączne wydatki na realizację projektów z udziałem środków europejskich w 2013 r. zostały zaplanowane przez Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej i regionalne zarządy gospodarki wodnej w łącznej kwocie prawie 335.000 tys. zł. Oczywiście gros tych środków – ponad 320.000 tys. zł – jest związane z realizacją projektów w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Znacznie mniejsze środki – na poziomie 5000-7000 tys. zł – w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka i trzy regionalne programy operacyjne: województwa świętokrzyskiego, województwa mazowieckiego i województwa warmińsko-mazurskiego.

W ramach wydatków w układzie zadaniowym Minister Środowiska zaplanował realizację czterech zadań merytorycznych, w tym dwóch w funkcji 12 – Środowisko, w której Minister Środowiska pełni rolę wiodącą oraz dwa zadania w funkcji 22 – Planowanie strategiczne oraz obsługa administracyjna i techniczna. Wyodrębnione zostało jedno zadanie priorytetowe, które dotyczy gospodarowania zasobami wodnymi.

W ramach projektu budżetu państwa na 2013 r. finansowane będą zadania w formie dotacji celowej przekazywanej Państwowemu Instytutowi Geologicznemu oraz Instytutowi Meteorologii i Gospodarki Wodnej na utrzymanie państwowej służby hydrologiczno-meteorologicznej oraz państwowej służby do spraw bezpieczeństwa budowli piętrzących, czyli czegoś, co jest nowością w naszych służbach. Dotacje celowe na rok 2013 w części 22 zostały zaplanowane w łącznej wysokości ponad 22.500 tys. zł, tj. na poziomie 100% ustawy budżetowej na 2012 r.

W związku z likwidacją – z końcem 2010 r. – gospodarstw pomocniczych funkcjonujących przy regionalnych zarządach gospodarki wodnej w 2013 r. konieczne będzie wnioskowanie do rezerwy celowej w części 83 poz. 57, utworzonej na podstawie art. 94 ust. 2 ustawy wprowadzającej ustawę o finansach publicznych. Dochody, przewidziane do uzyskania w 2013 r., z tego tytułu zostały oszacowane na kwotę ponad 27.000 tys. zł. Natomiast przewidziane wydatki – na poziomie 24.500 tys. zł.

Bardzo dziękuję. Tyle z mojej strony, tytułem wstępu. Dziękuję państwu za uwagę.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Dziękuję. Koreferentem przy tej części budżetowej jest pan poseł Arkadiusz Litwiński. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, pani minister, szanowni państwo.

Oczywiście, jest to tzw. koreferat – jak każe zwyczaj – choć ja bardziej skupię się na kilku uwagach, również pytaniach, a na koniec – po usłyszeniu odpowiedzi – pewnie postawię też wniosek.

Materiał jest, jak ministerstwo ma w swoim zwyczaju, czytelny. Czytelny, co nie znaczy iż satysfakcjonujący – zwłaszcza jeżeli patrzymy na poziom nakładów czy wydatków planowanych. Oczywiście to zależy w jakim kontekście będziemy to oceniali. Jeżeli w kontekście roku ubiegłego, to pewnie jest nienajgorzej. Jednak jeśli będziemy robili to w kontekście realnych, zdiagnozowanych potrzeb, to już ta ocena nie wygląda zbyt różowo, bo mamy tu do czynienia z kolizją nieustannych, zgodnych z prawdą i faktograficznie uzasadnionych, w różny sposób wyrażonych życzeń w parlamencie i w różnych środowiskach, związanych nie tylko z gospodarką wodną, ale i z transportem – chociażby śluzowym.

W wielu miejscach daje się zauważyć tendencje dotyczące poprawienia gospodarki wodnej, również jeśli chodzi o obszar związany z rzekami. A to – wiadomo – jest bardzo kosztowne. Tak więc, na tle tych uzasadnionych i zdiagnozowanych potrzeb te nakłady nie wyglądają satysfakcjonująco. Oczywiście, można na to wszystko nałożyć filtr realnych możliwości. I właśnie z tym wiąże się moje pierwsze pytanie. Zakładam, że w procedurze kształtowania projektu budżetu państwa toczycie państwo – mam na myśli resort

środowiska – zażarte boje z partnerami o to, żeby jak największa ilość potrzeb została zaspokojona w jak najszerszym zakresie. Oczywiście możliwym do „ogarnięcia" – jak to młodzież dzisiaj określa – w danym roku. I z tym właśnie wiążą się dwa pytania.

Pytanie pierwsze. Jaka była pierwotna – oczywiście, jeśli można się dowiedzieć – wysokość zgłoszonych potrzeb w tym zakresie, taka aplikacja zgłaszana we wstępnej procedurze budowania projektu budżetu, o którą państwo występowaliście, mówiąc o potrzebach, jakie część 22 generuje?

Drugie pytanie dotyczy inwestycji. Otóż wszystkie istotne inwestycje są współfinansowane z udziałem środków unijnych. Zapewne z tego też wynika, że z uwagi na upływającą starą perspektywę finansową te zaplanowane środki na współfinansowanie projektów z udziałem środków unijnych, to tylko 78% tego, co jest w roku bieżącym. Czy tak?

Pytanie trzecie. Czy stopień przygotowania inwestycji w pozostałych przypadkach jest taki, że gdyby tych środków było znacząco więcej, one mogłyby być zrealizowane w 2013 r.? A może te inwestycje są przygotowywane i „podprowadzane" do tego właściwego etapu dokumentacyjnego w miarę wystąpienia środków w budżecie państwa i w programach operacyjnych?

I ostatnie pytanie. Pytanie dotyczące regionu, ale nie tego, z którego ja się wywodzę. Otóż w tym materiale wymienione są inwestycje – z pewnością nie wszystkie, które będą realizowane – najbardziej znaczące. Nie widzę tam żadnych inwestycji na najtrudniejszym odcinku Odry, na odcinku środkowym – gdzieś na wysokości powiedzmy województwa lubuskiego. Czy tam przewidujecie w najbliższym czasie jakieś działania na rzecz poprawy? Wszędzie na południe od województwa lubuskiego są prowadzone inwestycje – i słusznie – związane z przywróceniem trzeciej klasy żeglowności. Pytanie – czy na tym środkowym biegu, który jest wąskim gardłem, będzie coś w najbliższym czasie realizowane?

To są moje pytania. Po uzyskaniu odpowiedzi poproszę jeszcze raz o głos i zgłoszę wniosek. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Proponuję taki sposób procedowania, że najpierw pan poseł Litwiński uzyska odpowiedzi na zadane pytania, a potem oddamy głos innym posłom, którzy również będą mieli pytania czy wątpliwości.

Bardzo proszę, pani minister. Proszę również korzystać z wiedzy prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej, którego serdecznie witam.

Podsekretarz stanu w MŚ Aneta Wilmańska:

Bardzo dziękuję. Odnosząc się do zapotrzebowania środków na realizację projektów, które mamy – Minister Środowiska otrzymał je w takiej wysokości, jakie było zapotrzebowanie, na podstawie umów o dofinansowanie poszczególnych beneficjentów. Nie otrzymał ich wszystkich w limicie budżetu Ministra Środowiska. Mamy tych środków w naszym limicie 60%, natomiast 40% środków mamy ulokowanych w rezerwie Ministra Rozwoju Regionalnego. Nas to satysfakcjonuje. Czasami mamy przesunięcia w trakcie realizacji w roku. W związku z tym, to, że mamy zapewnienie na wszystkie kwoty zgłaszane przez beneficjentów czy realizujących projekty, z naszej perspektywy jest pozytywne. Tu nie było żadnego „cięcia". Jest pozytywne – nawet, jeśli mamy to podzielone w limicie budżetu Ministra Środowiska i w rezerwie Ministra Rozwoju Regionalnego.

Odnosząc się do procedury tworzenia budżetu. Otóż jest tak, że my zgłaszamy potrzeby tylko w obszarze potrzeb majątkowych, a w tej drugiej części mamy limit i z tym limitem „żyjemy". Powiem jeszcze jedną rzecz – my również pokazujemy listy nowych zadań, które się pojawiają. A one pojawiają się co roku. W związku z tym nie pokazujemy wszystkich potrzeb, jakie mamy, ponieważ procedura tworzenia budżetu nie umożliwia zrobienia takiego ruchu.

Jeżeli chodzi o stopień przygotowania inwestycji – my oczywiście musimy się zobowiązywać do tego, że inwestycje, na które chcemy uzyskać środki finansowe, np. w ramach jednostek budżetowych, muszą być przygotowane. Takie są wymagania i tylko te inwestycje włączamy do propozycji budżetu i ubiegamy się o dofinansowanie.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Czy są jakieś inwestycje przygotowane „poza budżetem"?

Podsekretarz stanu w MŚ Aneta Wilmańska:

Powiem tak. My teraz przygotowujemy i poszukujemy takich projektów – chociażby „pod” nową perspektywę finansową. Tak więc, to nie jest tak, że to się nie dzieje, bo oczywiście poszukujemy projektów zidentyfikowanych i przygotowanych. Zresztą prosiliśmy już nasze jednostki – chociażby te związane z gospodarką wodną – aby takie propozycje były przygotowane, żebyśmy mogli tworzyć listę gotowych projektów pod nową perspektywę finansową.

Odnosząc się do inwestycji w obszarze środkowej Odry. Z uwagi na to, że te plany i działania przygotowuje Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej – a mają jeszcze na to chwilę czasu – poproszę o odniesienie się do tego pytania, oczywiście jeśli państwo na to pozwolą, pana prezesa Janusza Wiśniewskiego.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę.

P.o. prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej Janusz Wiśniewski:

Panie przewodniczący, pani minister, szanowni państwo.

Na tym odcinku Odry na 2013 r. specjalnie nic nie projektujemy, bo jest to odcinek graniczny i wymaga wcześniejszych uzgodnień ze stroną niemiecką. Mogę państwa poinformować, że w tej chwili jesteśmy gotowi do negocjowania nowej umowy. Są już uzgodnione zmienione tezy. Niemcy wycofali się z pewnych zamierzeń inwestycyjnych dla tego odcinka. Myślę jednak, że do połowy przyszłego roku będzie wynegocjowana nowa umowa. I mogę poinformować państwa, że to nie jest tak, iż nic się nie dzieje. Podpisaliśmy porozumienie ze stroną niemiecką, iż strona niemiecka realizuje w tej chwili projekt techniczny, dotyczący warunków technicznych regulacji rzeki Odry na III klasę. Jest to rewitalizacja tej drogi wodnej. Myślę, że nic nie będzie stało na przeszkodzie, aby już w 2014 r. rozpocząć prace w tym zakresie. Przy czym mogę też poinformować, iż mamy zgodę strony niemieckiej na partycypację w pewnych kosztach po stronie polskiej – np. w pogłębieniu Jeziora Dąbie.

Tak więc na rok 2013 – nie, ale od roku 2014, mam nadzieję, że porozumiemy się ze stroną niemiecką i ruszą tam prace w pełni. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Czy pan przewodniczący chce jeszcze coś dodać? Nie, rozumiem, że po dyskusji. A zatem otwieram dyskusję. Pan przewodniczący Jędrysek prosił o głos – bardzo proszę.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (niez.):

Mam pytanie – choć nie wiem, czy pani minister czuje się na tyle kompetentna. Otóż niepokojące jest, że spadły przychody na subfundusz geologiczno-górniczy. One wynosiły – wedle mojej pamięci – grubo ponad 300.000 tys. zł w 2007 r.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

O tym będziemy rozmawiali później.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (niez.):

W takim razie wycofuję na razie swój głos.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Pani przewodnicząca Wolak – bardzo proszę.

Poseł Ewa Wolak (PO):

Panie przewodniczący, pani minister. Chciałam zapytać czy środki ujęte w projekcie ustawy budżetowej na 2-13 r. zabezpieczają prawidłową realizację projektu „Modernizacja Wrocławskiego Węzła Wodnego” i jakie działania podjęto w resorcie środowiska w celu zakończenia tego przedsięwzięcia?

Drugie pytanie również dotyczy ochrony przeciwpowodziowej – czy te środki, które państwo zabezpieczyliście w budżecie, są wystarczające i na jakim etapie znajduje się realizacja inwestycji „Poprawa ochrony przeciwpowodziowej Lewina Brzeskiego na rzece

Nysie Kłodzkiej" i czy w projekcie ustawy budżetowej na 2013 r. zagwarantowane są środki na ten projekt? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Dziękuję. Pan poseł Siedlaczek – bardzo proszę.

Poseł Henryk Siedlaczek (PO):

Panie przewodniczący, pani minister. Mam kilka krótkich pytań związanych z programem przeciwpowodziowym Odra-2006, od Wrocławskiego Węzła Wodnego do Zbiornika Racibórz.

Jak wiemy, jesteśmy przed bardzo ważnym wydarzeniem, jakim jest podpisanie dokumentu dającego zgodę na rozpoczęcie inwestycji, rozpoczęcie budowy. W związku z tym po raz kolejny powtarzam pytania, które swego czasu kierowałem i do pani minister, i do innych ministrów na posiedzeniach Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Wszyscy wiemy, że zarówno Wrocławski Węzeł Wodny, jak i Zbiornik Racibórz nie rozwiążą problemu ochrony przeciwpowodziowej na terenie oddziaływania tych dwóch inwestycji. W związku z tym mam konkretne pytanie do pani minister. Jaka jest szansa dotrzymania terminu, jeśli chodzi o prawostronne obwałowanie rzeki Odry? Czy w dalszym ciągu mamy posiłkować się informacjami zdobytymi od RZGW odnośnie posiadania odpowiednich środków, czy nie?

Ja chcę zwrócić na to uwagę – opierając się na własnym doświadczeniu, bowiem byłem starostą i wicestarostą raciborskim – bo wiem, co to jest fala powodziowa i doskonale wiem, jak te nieskończone urządzenia działają i oddziaływują.

Chciałbym wiedzieć, co będzie z wycofanymi z „Programu dla Odry-2006" inwestycjami związanymi z tzw. małą retencją czy zbiornikami retencyjnymi na odcinku od Zbiornika Racibórz do miasta Wrocław włącznie? Chodzi o prawostronne obwałowanie rzeki Odry i lewostronne obwałowanie rzeki Odry. Jak państwo ministrowie w resorcie wiecie, został zrealizowany tylko jeden zbiornik – Zbiornik Krzanowice. Zrealizowano go „rzutem na taśmę" w czerwcu ubiegłego roku. Natomiast pozostałe zbiorniki zostały wycofane nawet z fazy projektowej. A przecież przy dużym stanie wody – dobrze wiecie państwo o tym – to duże międzywale nie rozwiąże problemu.

Wybudowanie Zbiornika Racibórz i Wrocławskiego Węzła Wodnego – jeszcze raz to powtarzam – nie rozwiąże problemu ochrony przeciwpowodziowej na odcinku od granicy Rzeczpospolitej z Republiką Czeską do miasta Wrocław włącznie. Nie ma na to żadnych szans, jeżeli całe to urządzenie nie będzie skończone. Natomiast z programu zostało to wycofane. Dlatego proszę o odpowiedź, jak ta sprawa wygląda w budżecie na rok 2013 – czy przynajmniej prawa strona zostanie skończona? To wszystko – dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos, zadać pytanie? Nie ma zgłoszeń. Wobec tego bardzo proszę – pani minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Aneta Wilmańska:

Bardzo dziękuję za pytania. Odnosząc się do pytania dotyczącego modernizacji Wrocławskiego Węzła Wodnego. To jest projekt, o którym zawsze mówimy na posiedzeniu Komisji. Cieszy mnie to, że w tym momencie mogę powiedzieć, iż gros postępowań przetargowych w tym projekcie zostało rozstrzygniętych. Realizacja tego projektu, w stosunku do planowanych kosztów, spadła do kwoty 900.000 tys. zł. W związku z tym zmieniliśmy montaż finansowy – również w związku z wycofaniem projektu raciborskiego. Teraz ten projekt w największym stopniu jest finansowany ze środków Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Na rok 2013, zgodnie z harmonogramem realizacji projektu, potrzebnych jest prawie 200.000 tys. zł ze środków europejskich i 301.000 tys. z budżetu państwa. Te środki są zapewnione albo w budżecie, albo w odpowiedniej rezerwie na realizację projektów finansowanych z udziałem środków europejskich.

Odnosząc się do realizacji projektu ochrony przeciwpowodziowej Lewina Brzeskiego na Nysie Kłodzkiej. Ten projekt jest realizowany zgodnie z harmonogramem. Jest on mocno zaawansowany. Ma zakończyć się w połowie 2014 r. Ten projekt ma również zabezpieczone środki – tak, jak w poprzednim przypadku – z jednej strony w budżecie,

z drugiej strony w rezerwie, co z punktu realizacji dotychczasowych działań w ramach programów finansowanych ze środków Unii Europejskiej, w mojej ocenie, nie jest zagrożeniem dla braku środków na realizację tych projektów.

Poproszę jeszcze pana prezesa Wiśniewskiego o komentarz, ponieważ jest bliżej tych projektów, w związku z nadzorem RZGW. Proszę też o dodatkowy komentarz i o odpowiedź dla pana posła Siedlaczka.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę, panie prezesie.

P.o. prezesa KZGW Janusz Wiśniewski:

Dziękuję bardzo. Jeśli chodzi o Wrocławski Węzeł Wodny, to – można powiedzieć – pani minister wyczerpała zagadnienie. Natomiast jeśli chodzi o Lewin Brzeski, to jest to projekt, który musi współgrać z innym projektem dotyczącym modernizacji zbiornika nyskiego. I tutaj też powierzam – choć zaawansowanie tego drugiego projektu jest mniejsze – iż nie ma zagrożenia dla Lewina Brzeskiego. Ten projekt polega na tym, że jest to udrożnienie rzeki związane z ewentualnym dużym zrzutem ze zbiornika nyskiego – takim, jaki wydarzył się w 2010 r., gdy Lewin Brzeski był pod wodą. Roboty są zaawansowane w takim stopniu, że tego nie widać, bo nie można jeszcze fakturować. Natomiast wspólnie z panią minister wizytowaliśmy tą budowę i rzeczywiście mogę powiedzieć, iż zaawansowanie jest imponujące. Myślę, że to samodzielne zadanie w 2014 r. przyniesie dobry efekt.

Jeśli chodzi o pytania pana posła dotyczące „Programu dla Odry-2006". Zacznę od pytania drugiego – co będzie z wycofanymi z tego projektu zbiornikami małej retencji? Otóż, szanowni państwo, może po raz pierwszy powiem rzecz niepopularną – mała retencja nie ma naprawdę żadnego wpływu na ochronę przeciwpowodziową. Taką, o jakiej myślimy na rzece Odrze, w związku z takimi wydarzeniami, jakie miały miejsce w 1997 r. czy w 2010 r. Świat odszedł od małej retencji. Mała retencja miała za zadanie dostarczenie wody dla rolnictwa i okazało się, że jest to bardzo problematyczne. W związku z tym z „Programu dla Odry-2006" wycofano te zbiorniki, ponieważ one dla ogólnego poziomu społeczeństwa naprawdę niewiele wniosą. Będziemy mogli to udowodnić i udokumentować już niedługo – najdalej do końca 2013 r., kiedy zostanie zakończony projekt ISOK, w którym budujemy specjalne modele hydrauliczne i będziemy mogli w sposób dowolny pokazywać, że taki zbiornik ma znaczenie lub nie ma znaczenia. Zapewniam, że jeśli taki zbiornik będzie miał znaczenie, to z całą pewnością wróci do programu, ale – takie jest moje zdanie – one mają zbyt małą pojemność, żeby dla ochrony przeciwpowodziowej miały znaczenie.

Natomiast jeśli chodzi o pytane pierwsze pana posła – czy zostaną dokończone obwałowania rzeki Odry – to muszę powiedzieć, że my obwałowaniem Odry nie zajmujemy się. To zadanie figuruje oczywiście w „Programie dla Odry-2006", ale to pytanie należałoby raczej skierować do pełnomocnika rządu ds. realizacji tego programu.

Tu też powiem rzecz bardzo niepopularną, jako komentarz. Otóż obwałowanie jest jednym z najgorszych elementów ochrony przeciwpowodziowej. Jeżeli będziemy obwałowywać Odrę, to stracimy to, co zyskujemy na budowie Zbiornika Racibórz. W związku z tym, tutaj też apelowałbym – poczekajmy jeszcze chwilę. Będą modele hydrauliczne i one pokażą, jaki sposób zabezpieczenia będzie najbardziej efektywny. Nie chcę tu, w sposób zarozumiały powiedzieć, że one pokażą na 100% itd., ale dzisiaj nie mamy nic, mamy tylko „gdybanie". W momencie, kiedy zbudujemy modele – a one są dobrym narzędziem – moim zdaniem będziemy mogli takie decyzje podejmować. Prosiłbym pana posła jeszcze o pół roku czy rok cierpliwości, a na pewno będziemy mogli dyskutować na temat najbardziej efektywnego sposobu zabezpieczenia przed powodzią doliny Odry. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Pan poseł Siedlaczek – bardzo proszę. Widziałem po minie, że nie jest usatysfakcjonowany.

Poseł Henryk Siedlaczek (PO):

Z całym szacunkiem, ale my chyba rozmawiamy o dwóch sprawach. Ja nie pytałem o kwestie widzenia zabezpieczenia przeciwpowodziowego na rzece Odrze, tylko pytałem o to, kiedy ta „dziura" po prawej stronie wałów zostanie naprawiona. Jak pan dobrze wie, to nowe międzywale i działający Zbiornik Buków zabezpieczyły Racibórz i okoliczne miejscowości – do tej wyrwy, której jeszcze nie zrobiono – przed falą większą niż w 1997 r. Jeżeli państwo tego nie wiecie, to jest mi przykro. W związku z tym, pytam o niedokończone wały, gdzie zalało wszystkie miejscowości od Lasaków aż po Opolszczyznę do miejscowości Cisek, Bielawa itd. Tam po prostu nie ma wałów i ja o to pytam.

Mam wielką prośbę do pana i do pani minister, aby to, co zostało przed chwilą powiedziane, zostało przekazane mi na piśmie. Bo nie ukrywam – to jest jakaś nowa jakość.

Jak pan wie, pełnomocnik rządu ds. „Programu Odra-2006", wojewoda dolnośląski – pan Marek Skorupa stosownym pismem kierowanym na moje ręce poinformował mnie o chwilowym wycofaniu projektowanych zbiorników. I ja teraz nie rozumiem jednej rzeczy – coś jest projektowane, gdzieś to planujemy w jakimś zarysie, a my tu słyszymy: czy to ma sens, czy nie ma sensu? Wobec tego niech nam ktoś powie, czy „rozjedziemy" wały, które są? Czy te przepompownie, które są nisko, powyrywamy i niech nie działają dalej? A co ze zbiornikami małej retencji, które są uzasadnione? Bo Zbiornik Krzanowice pokazał w 2010 r., co może zrobić niewłaściwie działający zbiornik przy dużej fali. I o tym państwo dobrze wiecie, bo prawie cała miejscowość został „zdmuchnięta" z powierzchni ziemi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czy pani minister zechce coś powiedzieć? Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MŚ Aneta Wilmańska:

Minister Środowiska wspólnie z Prezesem KZGW przygotuje szczegółową odpowiedź na piśmie w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Będzie również stenogram z posiedzenia naszej Komisji, ale to jest jakby inna sprawa. Bardzo proszę – pan przewodniczący Litwiński.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Po tych wyjaśnieniach do tej części budżetu – bo są też inne związane z gospodarką kwestie – składam wniosek o pozytywne zaopiniowanie projektu budżetu w części 22. Ale niezależnie od tego, skoro jestem już przy głosie, prosiłbym, panie prezesie, aby pan w jednym zdaniu udzielił odpowiedzi – kto i gdzie pracuje nad tymi modelami? Oczywiście prosilibyśmy też o jakąś informację, kiedy będą już gotowe jakieś pierwsze sprawozdania z tych prac.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę o odpowiedź.

P.o. prezesa KZGW Janusz Wiśniewski:

Tak. Jest to projekt ISOK realizowany praktycznie od 2011 r. Mogę Wysoką Komisję poinformować, że 28 listopada odbędzie się bardzo duża konferencja informacyjna, co robi się w tym projekcie, w jakim zakresie, jakie będą produkty. Odpowiednie zaproszenia do Wysokiej Komisji lada dzień zostaną skierowane – myślę, że jeszcze w tym tygodniu. Serdecznie państwa zapraszam. Dla tych z państwa, których to interesuje, będzie to bardzo duża dawka informacji o tym projekcie. Dodam, że jest to projekt realizowany oczywiście ze środków unijnych i częściowo z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – około 25%, a więc jest to spora część. W Polsce jest związany z wdrożeniem dyrektywy powodziowej, która nakazuje do 2013 r. wykonanie pewnych elementów. I on te elementy wprowadza – w tym m.in. powstają te modele hydrauliczne dla 14,5 tys. km rzek. Będzie to naprawdę nowe narzędzie do udzielania odpowiedzi na tego typu pytania.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Kto to opracowuje?

P.o. prezesa KZGW Janusz Wiśniewski:

Opracowuje konsorcjum. W tej chwili liderem jest Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej, a ja jestem wręcz kierownikiem projektu. Natomiast gros prac wykonuje Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, ale również Główny Urząd Geodezji i Kartografii i Instytut Łączności.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Jeszcze o głos prosił pan przewodniczący Jędrysek. Bardzo proszę.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (niez.):

Skoro mowa o modelach. Czy zgodnie z modelami, które państwo teraz robicie, jest w ogóle sens inwestowania we Wrocławski Węzeł Wodny? Ja oczywiście uważam, że jest. Ale bez „załatwienia" sprawy górnej Odry, to w zasadzie – o czym mówił pan poseł Siedlaczek – całość „bierze w łeb". Nie da się tego zrobić. Trzeba zacząć od góry i iść dalej, a nie odwrotnie. Takie mam wrażenie.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę pana prezesa o odpowiedź.

P.o. prezesa KZGW Janusz Wiśniewski:

Byłaby to prawda, gdyby brać pod uwagę małą rzekę. Natomiast proszę zauważyć, panie pośle, że Odra do profilu Wrocławia – nawet odcinając górną Odrę – posiada bardzo silne, mocne, duże dopływy. Związku z tym już jest sens robić Wrocławski Węzeł Wodny. Natomiast dodatkowo powiem tak – to jest taki zakres i tak wielkie mamy problemy z tym dlatego, że nałożyły się nam pewne sprawy – bo Racibórz będzie robiony prawie równolegle. Gdyby udało się wcześniej, w poprzednich latach, prawidłowo prowadzić tę inwestycję, to Racibórz byłby już gotowy, a Wrocławski Węzeł Wodny byłby robiony teraz. Teraz robi się to równolegle, a przecież możliwości budżetu państwa czy nawet możliwości finansowe ze środków Unii Europejskiej są takie, jakie są. Moce produkcyjne, moce przerobowe są również określone i nie da się do tego dokładać w nieskończoność, żeby robić wszystko w jednym czasie – w ciągu roku, dwóch czy trzech. „Program dla Odry-2006" trwa mniej więcej od 2000 r., a więc minęło 12 lat i wciąż jesteśmy daleko do zakończenia, bo dopiero mamy połowę tego, co ma być. Tak więc, ja potwierdzam, panie pośle, ale to się inaczej rozkłada. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Szanowni państwo, ja tylko chcę zauważyć, że zahaczyliśmy o rezerwy celowe, bo rozmawialiśmy w ogóle o gospodarce wodnej. Obiecuję państwu, że w pierwszym półroczu przyszłego roku wrócimy do tematu gospodarki wodnej, bo warto te sprawy, jak np. mała retencja, przedyskutować. Choćby dlatego, że w Polsce mieliśmy najniższy stan Wisły. Wprawdzie odzyskaliśmy cały szereg zrabowanych niegdyś skarbów, ale jeśli ta tendencja spadku poziomu wód utrzyma się – kiedyś ta susza szła od Portugalii i zatrzymała się na Renie, teraz jest już w Polsce – to być może trzeba będzie przewartościować w ogóle wiele naszych działań. I o takich właśnie sprawach porozmawiamy na posiedzeniu Komisji.

Natomiast teraz pan przewodniczący złożył wniosek o pozytywne zaopiniowanie części 22 w projekcie budżetu na 2013 r. Nie słyszałem innych wniosków, a zatem rozumiem, że ten wniosek został przyjęty. Czy tak? Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do części 41 – Środowisko. Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Aneta Wilmańska:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Projekt budżetu w części 41 – Środowisko obejmuje finansowanie zadań, które są realizowane przez 30 jednostek budżetowych, 23 osoby prawne oraz 18 instytucji, które są zaangażowane bezpośrednio we wdrażanie Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowiska, czyli 16 wojewódzkich funduszy, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Centrum Koordynacji Projektów Środowiskowych.

Jeżeli chodzi o dochody w części 41 są one oszacowane na poziomie ponad 3.500.000 tys. zł, co stanowi ponad 260% dochodów ujętych w ustawie budżetowej na rok 2012. Wzrost tych dochodów w najwyższym stopniu jest spowodowany szacowanymi przychodami generowanymi z tytułu aukcji uprawnień do emisji gazów cieplarnianych, uzyskanymi na aukcjach w ramach europejskiego systemu. Chcę powiedzieć, że dochody ze sprzedaży uprawnień do emisji gazów cieplarnianych na aukcjach zostały obliczone na podstawie danych szacunkowych, gdyż na tym etapie nie jest jeszcze znana liczba uprawnień przyznanych Polsce na 2013 r. Ponadto, ze względu na duże wahania cen uprawnień, prognoza ceny uprawnienia do emisji na 2013 r., przyjęta do obliczeń, może ulec zmianie. I to jest kluczowa zmiana, która wpływa znacząco na wysokość dochodów budżetowych w części 41.

Odnosząc się do wydatków budżetu państwa w części 41 – Środowisko, zaplanowanych na 2013 r., są one planowane na poziomie 357.500 tys. zł, co stanowi 94% ustawy budżetowej na rok 2012.

W ramach tych wydatków zostały zaplanowane – podobnie jak w części 22 – środki na współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej. Jest to prawie 55.000 tys. zł i one stanowią 15% ogółu środków zaplanowanych w ustawie budżetowej na 2012 r. wydatków w części 41.

Jeśli chodzi o wydatki środków europejskich na rok 2013, to są one oszacowane na poziomie ponad 2.500.000 tys. zł, co stanowi 127% wydatków ujętych w ustawie budżetowej na rok 2012.

Łączne wydatki na realizację projektów z udziałem środków europejskich w 2013 r. zostały zaplanowane przez Ministerstwo Środowiska, Generalną Dyrekcję Ochrony Środowiska, Główny Inspektorat Ochrony Środowiska, szkoły leśne oraz parki narodowe, na poziomie 2.555.000 tys. zł. Oczywiście największy ciężar przypada na Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko. Jest to 2.515.000 tys. zł. Znacznie mniejsze kwoty zaplanowane na inne programy operacyjne, które macie państwo wyszczególnione, więc nie będę ich wszystkich wymieniać. Mamy tu m.in. Innowacyjną Gospodarkę, Kapitał Ludzki, Norweski mechanizm, regionalne programy operacyjne i programy współpracy transgranicznej.

W ramach wydatków w układzie zadaniowym w części 41 Minister Środowiska zaplanował realizację 13 zadań merytorycznych, w tym 7 w funkcji 12 „Środowisko", dla której minister jest dysponentem wiodącym oraz 3 zadania w funkcji 22 czyli „Planowanie strategiczne oraz obsługa administracyjna i techniczna". Wyodrębnione zostały 2 zadania priorytetowe: „Poprawa jakości powietrza i przeciwdziałanie zmianom klimatu", „Gospodarowanie zasobami wodnymi".

W 2013 r. w części 41 – Środowisko zaplanowane zostały dotacje celowe w wysokości prawie 79.000 tys. zł, tj. na poziomie ustawy budżetowej na 2012 r. Zadania, które będą finansowane w ramach dotacji celowej zostaną przekazane Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych, na poziomie 77% tego, co planuje wydać na realizację tych zadań w roku 2012. Środki te będą przeznaczone na inwentaryzację lasów.

Drugim beneficjentem tej dotacji są organizacje pozarządowe, którym zlecamy realizację zadań publicznych. Tu zaplanowano kwotę 100 tys. zł i jest to ten sam poziom, jaki przewidywaliśmy na 2012 r.

Kolejnym beneficjentem są parki narodowe, które otrzymają 75.500 tys. zł. Jest to ten sam poziom, jaki był ujęty w ustawie budżetowej na 2012 r. Ponadto, na podstawie ustawy o ochronie przyrody, w 2013 r. współfinansowane będą projekty z udziałem środków europejskich. I tutaj kwota będzie wynosić niewiele ponad 3000 tys. zł.

W związku z likwidacją z końcem 2010 r. rachunku dochodów własnych funkcjonującym w Głównym Inspektoracie Ochrony Środowiska, w 2013 r. konieczne będzie wnioskowanie do rezerwy celowej w części 83 poz. 57. Dochody, które są przewidziane do uzyskania z tego tytułu w roku 2013 opiewają na kwotę 4600 tys. zł. Natomiast przewidywane wydatki zostały oszacowane na poziomie 2155 tys. zł.

Dodam również, iż w związku ze zmianą od 2011 r. przepływów finansowych w zakresie środków finansowych przekazywanych przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz 16 wojewódzkich funduszy, w budżecie państwa została

utworzona rezerwa w części 83 poz. 59, z której środki przeznaczane są na finansowanie zadań z obszaru ochrony środowiska i gospodarki wodnej, realizowane przez państwowe jednostki budżetowe. Wysokość tej rezerwy odpowiada kwocie środków, które są przekazywane przez Narodowy Fundusz oraz wojewódzkie fundusze na dochody budżetu państwa. Kwota dochodów, która została przewidziana do przekazania w 2013 r. wynosi prawie 594.000 tys. zł, co stanowi prawie 96% zaplanowanej z tego tytułu kwoty na 2012 r. Bardzo dziękuję – tyle tytułem wstępu.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję pani minister. Posłem koreferentem przy tej części budżetowej jest pan poseł Tadeusz Arkit – bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Arkit (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, pani minister, Wysoka Komisjo. Po wysłuchaniu informacji i po zapoznaniu się z informacją przedłożoną na piśmie przez ministerstwo pozwolę sobie na kilka uwag i pytań, a później – jeśli pan przewodniczący pozwoli – złożę wniosek dotyczący opinii Komisji.

Pani minister mówiła o dochodach budżetowych w części 41, które wzrosły ponad 2,5-kotnie, w stosunku do roku poprzedniego. To jest oczywiście dobra wiadomość. Warto jednak poprosić o szersze wyjaśnienie, z czego wynika tak istotny wzrost. A w zasadzie pytanie to można sprowadzić do oceny możliwości uzyskania planowanej na przyszły rok kwoty przychodów z tytułu aukcyjnej sprzedaży uprawnień do emisji gazów cieplarnianych, która wzrasta bardzo, bardzo wyraźnie, bo do kwoty ponad 2.850.000 tys. zł. I w tym aspekcie proszę o ocenę prognozowanych kwot i informację dotyczącą stanu zaawansowania prac związanych ze sprzedażą uprawnień do emisji gazów cieplarnianych.

Druga kwestia to wydatki na realizację projektów z udziałem środków europejskich. Wydatki te wzrastają, w porównaniu do 2012 r., o około 125%. To też jest dobra wiadomość. Co prawda maleją wydatki w zakresie budżetu państwa do 72%, ale wzrastają w części finansowanej ze środków Unii Europejskiej. I tu prośba o ocenę pani minister czy z punktu widzenia zaawansowania prac w realizacji poszczególnych projektów, a także z punktu widzenia środków, które są zabezpieczone, nie ma zagrożenia dla realizacji tych projektów.

Kolejna kwestia, którą krótko chciałem poruszyć, to środki na dotacje dla parków narodowych. One są proponowane na poziomie ubiegłorocznym. Czy to jest wystarczająca kwota na prawidłową realizację statutowych zadań parków narodowych? Oczywiście przy świadomości, że parki narodowe również swoją samodzielną działalnością pozyskują środki finansowe.

Kolejna kwestia to kwestia dotycząca realizacji zadania 12 dla poprawy jakości powietrza i przeciwdziałania zmianom klimatu, które w 2013 r. zostało ujęte jako zadanie priorytetowe. Prosiłbym, aby pani minister w kilku słowach przedstawiła działania, które są planowane w celu ograniczenia emisji zanieczyszczeń do środowiska.

Na koniec chciałbym zapytać o kwestię, która zawsze jest mi bliska z racji tego, że w szczególności zajmuję się gospodarką odpadami komunalnymi, jako przewodniczący podkomisji. Myślę, że w imieniu wszystkich członków Podkomisji do spraw monitorowania gospodarki odpadami, poproszę panią minister o odpowiedź. Otóż wszyscy wiemy, że wchodzimy w fazę finalizowania prac związanych z wdrożeniem ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach. Za chwilę będziemy kończyli procedowanie nad ustawą o odpadach. To są duże zmiany, jeżeli chodzi o budowanie nowego systemu w gospodarce odpadami komunalnymi. Jak zatem wygląda kwestia wspomagania tego procesu wdrażania ustawy? Szczególnie w aspekcie edukacji. Odnoszę bowiem wrażenie, że był moment, kiedy pojawiły się dobre programy – szczególnie w telewizji, bo tam chyba najskuteczniej można zwrócić się do mieszkańców – ale, niestety, od jakiś dwóch tygodni te programy zniknęły. A przecież jest to czas, kiedy gminy do końca roku muszą podjąć uchwały dotyczące nowego systemu. To jest czas, kiedy bardzo mocno się debatuje w samorządach i wydaje mi się niezbędne, aby w tym okresie takie informacje docierały do mieszkań-

ców. Na to nie powinniśmy żałować pieniędzy. Stąd bardzo proszę, ewentualnie, o taką informację. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję panu posłowi. Proszę panią minister o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz stanu w MŚ Aneta Wilmańska:

Bardzo dziękuję za pytania. Odnosząc się do kwestii szacowania. Ja mówiłam o tym, że na wzrost dochodów znacząco wpłyną środki uzyskane ze sprzedaży uprawnień. Jak już mówiłam, jest tu wiele niewiadomych co do ceny, ilości czy liczby uprawnień, które będą sprzedawane. Przyjęliśmy założenia, będziemy obserwować rynek. To jest gra rynkowa, póki co, w związku z tym przyjęliśmy te założenia. Mam nadzieję, że one zostaną spełnione i tym samym dochody zostaną zrealizowane na poziomie, na którym zostały oszacowane.

Jeżeli chodzi o wykonanie dochodu budżetu według stanu na koniec września z tytułu sprzedaży uprawnień do emisji gazów cieplarnianych, to te dochody wynosiły 0 zł z planowanych 651.000 tys. zł. Dzisiaj, weryfikując ten stan, szacujemy, że to będzie maksymalnie 500.000 tys. zł. Ze względu na obecną rynkową cenę uprawnień – tak, jak powiedziałam – musieliśmy skorygować szacunki, które przyjmowaliśmy rok wcześniej. Myślę, że podobna sytuacja będzie miała miejsce w 2013 r. Tak więc, jakieś założenia przyjęliśmy, możemy historycznie się na nich opierać, ale co przyniesie rzeczywistość i gra rynkowa – trudno przewidzieć.

Kolejne pytanie dotyczyło zaplanowanych na 2013 r. środków budżetu państwa i środków europejskich na realizację projektów prowadzonych przez jednostki resortowe. Powiem tak, te środki nie są wystarczające w samym budżecie Ministra Środowiska, ale część tych środków – mniej więcej 40% całego zapotrzebowania – została ujęta w rezerwie celowej. Jak już powiedziałam, nie widzę zagrożenia w tym, iż część tych środków jest w rezerwie celowej. Do tej pory nie mieliśmy problemów z pozyskaniem tych środków. Nawet jeśli czasami trwa to dłużej proceduralnie, to nie było sytuacji, żeby tych środków zabrakło. My oczywiście monitorujemy wysokość środków wykorzystanych, przesuwamy oszczędności w ramach naszego budżetu, ale one są zabezpieczone. Mamy ich tyle łącznie, o ile wystąpiliśmy. W związku z tym, tu raczej nie mamy obaw.

Kolejne pytanie dotyczyło dotacji celowych skierowanych dla parków narodowych w roku 2013. One zostały zaplanowane – jak mówiłam – na tym samym poziomie, co w roku 2012. Dodatkowo będzie również dotacja dla parków, które realizują zadania finansowane ze środków europejskich. I to jest ponad 3000 tys. zł. Ta kwota wynika z faktycznie podpisanych umów, czyli zobowiązań, które wzięły na siebie parki realizujące projekty.

Powiem tak – my byliśmy ograniczeni limitem Ministra Finansów, jeśli chodzi o wysokość tych dotacji. Biorąc pod uwagę przychody i działalność parków narodowych, wydaje się, iż ta kwota będzie wystarczająca. Tu znowu mamy swobodę w przesuwaniu tych środków i to pozwoli nam reagować w sytuacji, gdyby się zdarzyło, że gdzieś środki nie zostaną wydane, a gdzieś indziej będą potrzebne.

Odnosząc się do pytania związanego ze wsparciem działań w zakresie poprawy jakości powietrza – rzeczywiście jest tak, że to zadanie jest dla nas priorytetowe. Nowe regulacje prawne w tym obszarze wymagają wsparcia różnych podmiotów, działających w zakresie poprawki jakości powietrza. W 2013 r. Minister Środowiska przeznaczy 6300 tys. zł na realizację zadań związanych z ograniczeniem emisji zanieczyszczeń do powietrza.

Powiem tak. Przyjmując nowe regulacje prawne w tym obszarze zwróciliśmy się również do Narodowego Funduszu o przygotowanie specjalnego programu priorytetowego, związanego z niską emisją. Ten pogram został przygotowany i jest bardzo intensywnie dyskutowany. W tej chwili jest w ostatniej fazie dyskusji i z tego, co wiem, spodziewamy się, iż w ciągu najbliższych dwóch tygodni pojawi się na radzie nadzorczej. To jest program skonstruowany w ten sposób, iż Narodowy Fundusz udostępni – na przyjętych zasadach – środki finansowe wojewódzkim funduszom na realizację działań związanych z niską emisją. Alokacja tego programu priorytetowego to 400.000 tys. zł. Wiemy, że te potrzeby są duże, ale też instrumenty wsparcia, związane z niską emisją, nie są łatwe

do skonstruowania. Stąd dosyć długa kilkumiesięczna dyskusja na temat tego, na jakich zasadach te środki udostępnić wojewódzkim funduszom. Rozumiem, że ta praca została właściwie już sfinalizowana, więc będzie to znaczące wsparcie podmiotów w tym obszarze, w związku z wejściem w życie dyrektywy CAFE.

Jeśli chodzi o edukację – gros działań w zasadzie zostało zrealizowanych. Nam przede wszystkim zależało na tym, żeby gminom udzielić wsparcia merytorycznego, jak zorganizować ten proces. I tutaj służby Ministerstwa Środowiska realizowały takie wsparcie doradcze dla gmin. Myślę, że nie bez znaczenia pozostaje – i tutaj poproszę panią prezes o podpowiedź: jak się nazywa to forum?

Wiceprezes Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Małgorzata Skucha:

Dobre Praktyki w Gospodarowaniu Odpadami.

Podsekretarz stanu w MŚ Aneta Wilmańska:

O właśnie, jest to forum, na którym odbywa się wymiana informacji, problemów, wiedzy z tego obszaru. Myślę, że to forum dobrze się sprawdza, jest dobrym źródłem informacji dla gmin. My również specjalnie współpracowaliśmy i prosiliśmy wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej, ponieważ one mają dużo łatwiejszy dostęp do gmin, aby wspierały gminy w tym obszarze.

Pakiet instrumentów wsparcia był bardzo różny. Myśmy włączyli wszystkich możliwych „aktorów" – łącznie z Kościołem – do tego, aby pomóc i też przekonywać do tego, jak obywatel może zareagować czy jak powinien zareagować i dlaczego ta zmiana jest potrzebna. Do tego był też bezpośrednio zaangażowany Minister Środowiska ze swoją ofertą doradczo-informacyjną, służby Narodowego Funduszu i wojewódzkie fundusze. I tu poproszę jeszcze panią prezes o uzupełnienie mojej wypowiedzi.

Wiceprezes Zarządu NFOŚiGW Małgorzata Skucha:

Dwa ostatnie konkursy edukacyjne, zgodnie z zaleceniem rady nadzorczej, poświęcone były wspieraniu wdrażania tego systemu. Tak, że konkretne pieniądze zostały przeznaczone tylko na tę tematykę. Stąd np. związki gminne mają wsparcie poprzez konferencje, poprzez podręczniki. Wszyscy potencjalni zainteresowani mogą skorzystać z bardzo szerokiej oferty. Jeden konkurs, który był w maju, zakończył się i projekty są już realizowane. Teraz trwa kolejny konkurs – październikowy – i mamy nadzieję, że też przyniesie dobre projekty, które będą wspierały bezpośrednio gminy w tych działaniach. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan przewodniczący.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Nikt się nie zgłasza, więc może takie pytanie. Mamy art. 25 konstytucji, który mówi o równym traktowaniu wszystkich związków wyznaniowych. Dzisiaj nie ma posła Czykwina – pierwszego Białorusina, zawsze podkreślającego rolę prawosławia. Czy Kościół prawosławny również był angażowany do tych działań i inne kościoły również?

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Proszę uprzejmie, pani minister. Rozumiem, że zeszliśmy z prawa ekologicznego na prawo ekumeniczne.

Podsekretarz stanu w MŚ Aneta Wilmańska:

Powiem tak – z punktu widzenia aplikowania do Narodowego Funduszu, jeśli chodzi o różne przedsięwzięcia, nie ma tutaj dyskryminacji, jest równość wszystkich związków wyznaniowych, kościołów. Poruszyłam kwestię Kościoła ponieważ dyskutowaliśmy z poszczególnymi wojewódzkimi funduszami w jaki sposób docierają, z jednej strony chcąc udzielić wsparcia gminom, a z drugiej strony jak przekonywać społeczeństwo, by pozytywnie zareagowało na reformę, czy na ustawę. I pojawiły się takie przypadki, że właśnie były dyskusje również z przedstawicielami Kościoła. Trudno mi jednak powiedzieć, w którą stronę to przebiegało, kto wystąpił do kogo. Jednak jeżeli chodzi o aplik-

wanie, to nie ma dyskryminacji. Jeśli chodzi o informowanie i przekonywanie, to wojewódzkie fundusze zrobiły, co w ich mocy.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Pan poseł tego wprost nie powiedział, ale po prostu chciał sprawdzić, która strona jest mocniejsza – może to chciał wyjaśnić.

Proszę bardzo – pani poseł Poślednia.

Poseł Krystyna Poślednia (PO):

Rozmawiamy o pieniążkach i trochę jestem zaniepokojona, że to dopiero teraz się dzieje. Wiem, że wojewódzkie fundusze to robiły. Ja nawet przekazałam panu przewodniczącemu taką książeczkę, która została wygenerowana w Wielkopolsce. Jest w niej opisane całe szkolenie, które obejmowało 150 godzin, dotyczące ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminie, dla konkretnych urzędników. To przynosi określone „owoce", jako że nie ma już takich zapytań, podejmowane są uchwały, a końcową pracą jest „Poradnik utrzymania porządku i czystości w gminie".

Obawiam się jednego. Oczywiście dobrze, że te środki finansowe idą, że odbywają się konferencje dla tych, którzy mają być organizatorami nowego systemu porządku i czystości w gminie. Gminy muszą podejmować uchwały. Rzeczywiście bardzo czytelny i bardzo dobry jest przekaz z telewizyjnych reklamówek, spotów. One powinny być w nieskończoność powtarzane, bo naprawdę są czytelne. Jednak obawiam się, że jeśli zabraknie tych spotów promujących dobre rozwiązania, dobre zachowania, to będzie tak, że wydamy środki na kolejne szkolenia i konferencje, które są celowane do tych, którzy praktycznie powinni o tym już wiedzieć, jak to zorganizować, a gorzej będzie dla tych uczestników, którzy muszą się nauczyć jak postępować w nowym systemie. Przypominam, że mamy na to 7 miesięcy, jeśli chodzi o odpady. I jak „wygramy" ten obszar, to – myślę – że i wszystko inne. Będzie i dobre powietrze i dobre środowisko, i dobre dyskusje na plaży.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czy będzie komentarz pani minister do słów pani poseł?

Poseł Krystyna Poślednia (PO):

To był apel.

Podsekretarz stanu w MŚ Aneta Wilmańska:

Przyjmuję ten apel. My podejmujemy te działania nie tylko w tym roku, robiliśmy to już w roku ubiegłym. Teraz bardzo mocno je zintensyfikowaliśmy, bo – tak naprawdę – bardzo wiele rzeczy musi już funkcjonować, co do zachowań obywatela. I to jest chyba ta część najtrudniejsza – jak zmienić nawyki?

To, co jest pozytywne, to fakt, iż edukacja ekologiczna nabrała już mocnych rumieńców w Polsce. Zakładam, że dalej będziemy kontynuować te aktywności z naszego poziomu, ale również i wojewódzkich funduszy. Bo rzeczywiście bardzo ważny w tym aspekcie jest to lokalne oddziaływanie i zachęcanie do działań.

Reklamy pojawiły się w telewizji, zgodnie z projektem, który realizowaliśmy, ale mamy też swoje ograniczenia budżetowe.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Dziękuję bardzo. Proszę o konkluzję pana posła koreferenta.

Poseł Tadeusz Arkit (PO):

W konkluzji – panie przewodniczący, pani minister, Wysoka Komisjo – proponuję, abyśmy pozytywnie zaopiniowali projekt budżetu na 2013 r. w zakresie części 41 – Środowisko.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czy są inne wnioski, uwagi? Nie ma. Rozumiem, że propozycja pana posła została przyjęta.

Przechodzimy do części 83 – Rezerwy celowe. I tu jesteśmy w pewnym kłopocie, bo „Program da Odry-2006" w zasadzie omówiliśmy, o finansowaniu zadań w zakresie ochrony środowiska i gospodarki wodnej przed chwilą mówiła pani minister. Czy pani minister jeszcze chce coś dodać? Nie. Czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowa-

nia projektu budżetu na 2013 r. w zakresie części 83, poz. 18, 32, 59, 60 i 64? Nie ma. Dziękuję.

Przechodzimy do części 68 – Państwowa Agencja Atomistyki. Bardzo proszę pana profesora o zabranie głosu.

Prezes Państwowej Agencji Atomistyki Janusz Włodarski:

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Muszę sprostować – profesorem jeszcze nie jestem, ale być może wszystko przede mną. Natomiast jestem prezesem Państwowej Agencji Atomistyki – Janusz Włodarski.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Materiał, który przekazaliśmy, dotyczący budżetu części 68 jest dosyć szczegółowy. Natomiast, żeby może trochę lepiej go zrozumieć, chciałbym zwrócić uwagę na kilka zagadnień. Otóż Państwowa Agencja Atomistyki jest instytucją bardzo specjalistyczną, powołaną do tego, żeby nadzorować bezpieczeństwo jądrowe i ochronę radiologiczną kraju. Głównie robi się to poprzez wydawanie zezwoleń tylko tym jednostkom, które spełniają odpowiednie wymagania oraz poprzez prowadzenie kontroli w tych jednostkach.

Znowelizowana ostatnio, tzn. w maju zeszłego roku, ustawa – Prawo atomowe zmieniła zadania prezesa, ograniczając je w zasadzie tylko do wykonywania funkcji dozorowych, co miało też wpływ na wysokość budżetu i na strukturę naszych wydatków. To tyle, tytułem wprowadzenia. Natomiast jeśli chodzi o dochody budżetowe, to na rok 2013 zaplanowano je w wysokości 257 tys. zł. One będą pochodzić głównie z opłat za egzamin niezbędny do uzyskania uprawnień umożliwiających zatrudnienia na stanowiskach mających istotne znaczenie dla zapewnienia bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej oraz uzyskania uprawnień inspektora ochrony radiologicznej. Te dochody są na poziomie 70% dochodów z roku 2012. Głównie ze względu na to, że uległy obniżeniu opłaty za egzaminy.

Natomiast jeśli chodzi o wydatki Państwowej Agencji Atomistyki, to na rok 2013 zostały one zaplanowane na poziomie 152.800 tys. zł, co stanowi 91% wydatków określonych w ustawie budżetowej na rok 2012. Te 9%, czyli niespełna 15.000 tys. zł mniej, wynika z tego, iż część zadań wykonywanych do tej pory przez prezesa Państwowej Agencji Atomistyki zostało powierzonych Ministrowi Gospodarki – jest to około 7000 tys. zł – jak również z tego, że mniejsza jest wysokość składek do organizacji międzynarodowych, w szczególności do CERN-u, czyli do Europejskiej Organizacji Badań Jądrowych w Genewie. Ta zmiana wysokości składek wynika też ze sposobu liczenia i wpływu na poziom składek produktu globalnego brutto, jak również z korzystnego stosunkowo kursu.

Jeśli chodzi o główne pozycje w budżecie Państwowej Agencji Atomistyki, to po pierwsze są to składki wnoszone przez nas do międzynarodowych organizacji, w tym do dwóch organizacji naukowych. Jest to – wspomniana już – Europejska Organizacja Badań Jądrowych w Genewie, gdzie składka roczna jest rzędu 30 mln CHF, oraz Zjednoczony Instytut Badań Jądrowych w Dubnej, gdzie składka roczna wynosi niespełna 7 mln USD. Wnosimy też składkę do organizacji Traktatu o Całkowitym Zakazie Prób Jądrowych w Wiedniu i składkę do Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej w Wiedniu.

W projekcie budżetu na 2013 r. zaplanowano na te składki 138.000 tys. zł, co stanowi ponad 90% planowanych wydatków budżetowych na rok 2013 w części 68.

Jeśli chodzi o inne pozycje istotne w naszym budżecie, to są koszty związane z funkcjonowaniem Państwowej Agencji Atomistyki. Na ten cel przewidzianych jest troszkę ponad 14.000 tys. zł, z czego najwięcej – 7200 tys. zł – związana jest z wynagrodzeniami i pochodnymi od wynagrodzeń. I tak, przeciętne wynagrodzenie miesięczne brutto wynosi w Agencji niewiele ponad 5 tys. zł, przy czym w grupie członków korpusu służby cywilnej jest to 4,9 tys. zł, w grupie osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe – 12,5 tys. zł, a w grupie osób nieobjętych mnożnikowymi systemami wynagrodzeń – niespełna 3,5 tys. zł. W tej kwocie 14.000 tys. zł jest także kwota niewiele większa od 2000 tys. zł przewidziana na pokrycie kosztów oceny sytuacji radiacyjnej kraju oraz wykonywanie zadań służby awaryjnej. Część tych zadań jest zlecana jednostkom zewnętrznym. Pewną pozycję stanowią też wydatki związane z pokryciem opłat czynszowych, usług telekomunikacyjnych, pocztowych i innych. Niewielką pozycję – ale jednak – stanowią wypłaty

świadczeń dla byłych pracowników Zakładów Produkcji Rud Uranu w Kowarach oraz żołnierzy zastępczej służby wojskowej przymusowo zatrudnionych w tych zakładach. Tu zaplanowana kwota na rok przyszły wynosi 309 tys. zł. Tak mniej więcej przedstawia się budżet Państwowej Agencji Atomistyki na rok przyszły. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Dziękuję panu prezesowi. Koreferentem do tej części budżetowej jest pan poseł Miron Sycz. Widziałem, że panowie dogadali się ze sobą i że pan prezes omówił wszystko, co jest w koreferacie, ale proszę spróbować.

Poseł Miron Sycz (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Rzeczywiście tak jest, dlatego będzie to krótki koreferat.

Otóż pochylając się po raz kolejny nad budżetem Państwowej Agencji Atomistyki należy stwierdzić, że jest on sporządzony przejrzyście – jak zresztą przystało na tę instytucję. Państwowa Agencja Atomistyki w zasadzie od lat jest naszą tzw. instytucją eksportową – przepraszam za to określenie – bo przecież ponad 90%, jak zrozumiałem, z budżetu przeznaczone jest na składki do organizacji międzynarodowych. Aczkolwiek w 2013 r. ujęte one będą w nieco innej formule.

Wydatki zaplanowane na 2013 r. stanowią 91,1% wydatków określonych w ustawie budżetowej na 2012 r. Jak zrozumiałem z przedłożonego materiału, ale też z wypowiedzi pana prezesa, to zmniejszenie wydatków wynika przede wszystkim z tego, iż po znowelizowaniu ustawy – Prawo atomowe część zadań od nowego roku przejmuje Ministerstwo Gospodarki.

Mam zatem pytanie: które to szczególnie zadania i jaka część budżetu Państwowej Agencji Atomistyki jest na to przeznaczona?

Skoro już wspomniałem o najważniejszej pozycji w wydatkach, czyli składkach do organizacji międzynarodowych – a tak jest od wielu lat – to mam pytanie, panie prezesie: jakie tak naprawdę ma korzyści Agencja, ale i Polska w ogóle, z tego tytułu, bo ten wydatek rzeczywiście jest znaczący?

Panie przewodniczący, zasadniczo nie zgłaszam uwag do przedłożonego projektu i wnoszę o pozytywne zaopiniowanie projektu ustawy budżetowej na rok 2013 w zakresie części 68 – Państwowa Agencja Atomistyki. Jedynie delikatnie zwracam uwagę, że str. 2 załącznika nr 1, a w kolejności str. 9, nie odzwierciedla – mam nadzieję – lat 2011 i 2012, tylko jest to najzwyklejsza pomyłka w druku, mająca na celu badanie czujności członków Komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Uprzejmie proszę pana prezesa, aby zechciał się odnieść do pytań pana posła.

Prezes PAA Janusz Włodarski:

Z przyjemnością. Otóż do Ministerstwa Gospodarki przekazano głównie zadania objęte tzw. dotacjami, które były poprzednio udzielane przez prezesa. Dotacje na zadania związane z bezpieczeństwem jądrowym i ochroną radiologiczną kierowane do poszczególnych jednostek stosujących, ogólne rzecz biorąc, promieniowanie jonizujące. I tak, poprzedni art. 33 prawa atomowego – poprzedni, w stosunku do nowelizacji dokonanej w maju ubiegłego roku – mówił o tym, że dotowane tutaj mogą być takie działania, jak likwidacja reaktorów badawczych, eksploatacja reaktorów badawczych, prowadzenie pewnych działań monitoringowych i szereg innych mniej może istotnych i kosztownych przedsięwzięć.

Zmiana, którą wprowadzono w nowelizacji prawa atomowego – to przeniesienie pewnych zadań do Ministerstwa Gospodarki – jest bardzo dobrą zmianą, dlatego że poprzednia zmiana kreowała pewien konflikt interesów. To znaczy z jednej strony prezes dotował takie działania, jak likwidacja reaktora badawczego albo eksploatacja reaktora badawczego, a z drugiej strony nadzorował te obiekty, z punktu widzenia bezpieczeństwa, drogą ochrony radiologicznej. To nie jest sytuacja komfortowa, bo jak można coś nadzorować, na co za chwilę brakuje pieniędzy, a trzeba to dotować. Tak więc, rozdzielenie tych zdań pomiędzy prezesa a ministra gospodarki należy uważać za bardzo dobre

rozwiązanie i pozbycie się, jak powiedziałem, tego konfliktu interesów. Kwoty związane z tymi dotacjami, jeśli dobrze pamiętam, są rzędu 7000 tys. zł.

Natomiast część zadań dotychczas dotowanych przez prezesa – tych, które nie zostały przekazane do Ministra Gospodarki – będzie realizowanych w innym trybie. Nie w trybie dotacji, ale zamówień publicznych i będzie to także lepsze rozwiązanie.

Jeśli chodzi o kwestie organizacji międzynarodowych, to te korzyści dla nas płynące trzeba przedstawić w dwóch aspektach. Pierwszy to jest aspekt krajowy, a drugi taki dość indywidualny, bo poprzez pryzmat Państwowej Agencji Atomistyki. Otóż, jeśli chodzi o korzyści krajowe, to nawet nie jestem tu odpowiednią osobą i nie posiadam odpowiednich kompetencji, żeby powiedzieć, jak wielkie są to korzyści. Powiem tylko, że poprzez te organizacje mamy dostęp do różnych instalacji badawczych, których żadne państwo, nawet najbogatsze, nie potrafiłoby sfinansować samodzielnie, więc musi to być finansowane w ramach organizacji zrzeszającej kilka państw. I tak, jeśli chodzi o CERN, to – wszyscy wiemy – Wielki Zderzacz Hadronów, szukanie cząstki Higgsa, badania podstawowe w zakresie cząstek elementarnych i bardzo istotne i ciekawe zagadnienia związane z początkami Wszechświata, a dokładnie w pierwszej dziesięciomilionowej sekundzie po wybuchu. Natomiast prowadzone są też – może nie tego typu, ale także, jeśli chodzi o cząstki elementarne – badania w Zjednoczonym Instytucie Badań Jądrowych w Dubnej, z udziałem trochę innych instalacji, ale również bardzo istotne. Tak więc, korzyści płynące dla kraju są tu z pewnością bardzo istotne.

Natomiast, jeśli chodzi o korzyści dla Państwowej Agencji Atomistyki, wygląda to tak, my nie zajmujemy się działalnością naukową. My zajmujemy się bezpieczeństwem i ochroną radiologiczną. Zajmujemy się inżynierią reaktorową. Na tym się znamy. To, że wnosimy te składki do organizacji międzynarodowych jest pewną zaszłością, wynikającą z jeszcze poprzednich uregulowań prawnych. Obecnie prawo atomowe co prawda nie obejmuje tego tak szczegółowo: kto ma wnosić składkę. Niemniej mówi o tym, że Państwowa Agencja Atomistyki razem z prezesem powinni zajmować się bezpieczeństwem jądrowym i ochroną radiologiczną, czyli takimi bardziej powszechnymi zagadnieniami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Czy są jakieś uwagi do przedstawionych treści? Nie widzę. Była propozycja pana posła, by Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu na 2013 r. w części 68 – Państwowa Agencja Atomistyki. Rozumiem, że innych wniosków ani uwag nie ma, więc Komisja przyjmuje ten wniosek.

Przechodzimy do części 85 – Budżety wojewodów. Bardzo proszę przedstawiciela Ministerstwa Finansów o wprowadzenie. Czy jest przedstawiciel Ministerstwa Finansów? Jest. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Aneta Cieloch:

Dzień dobry. Aneta Cieloch – Ministerstwo Finansów, Departament Finansowania Sfery Budżetowej.

W zakresie działu 020 – Leśnictwo nie są planowane dochody w budżetach wojewodów. Jeżeli chodzi o stronę wydatkową, to w projekcie ustawy budżetowej na 2013 r. na zadania z zakresu gospodarki leśnej w lasach niestanowiących własności Skarbu Państwa, wynikające z ustawy o lasach, zaplanowano 151 tys. zł, z przeznaczeniem głównie na zadania związane z zalesianiem gruntów. Jest to zadanie realizowane głównie jako zadanie w sześciu województwach: małopolskim, mazowieckim, opolskim, śląskim, świętokrzyskim i wielkopolskim.

Jeżeli chodzi o dział 900, dochody na 2013 r. zostały zaplanowane w wysokości 11.995 tys. zł, co stanowi wzrost o 7,8% w stosunku do dochodów zaplanowanych w ustawie budżetowej na rok 2012. Głównymi źródłami dochodów w tym dziale są wpływy z:

– usług świadczonych przez wojewódzkie inspektoraty ochrony środowiska – w kwocie 8795 tys. zł. Największe wpływy z tego tytułu zaplanowano w województwach: wielkopolskim, mazowieckim i podlaskim,

– opłat związanych z wprowadzeniem do obrotu baterii i akumulatorów, zgodnie z ustawą o bateriach i akumulatorach, w kwocie 1816 tys. zł,

– grzywien i kar pieniężnych od osób prawnych i innych jednostek organizacyjnych, wymierzonych w wyniku kontroli przestrzegania wymogów ochrony środowiska, w kwocie 697 tys. zł,

Różnych dochodów, przede wszystkim z tytułu zwrotu kosztów pobierania próbek oraz wykonywania pomiarów i analiz, na podstawie których stwierdzono naruszenie wymagań ochrony środowiska, w kwocie 220 tys. zł.

Jeżeli chodzi o stronę wydatkową w budżetach wojewodów w dziale „Gospodarka komunalna i ochrona środowiska" zaplanowano wydatki w wysokości 132.042 tys. zł, z tego wydatki bieżące – 130.043 tys. zł, wydatki majątkowe – 1793 tys. zł oraz 206 tys. zł na współfinansowanie zadań realizowanych w ramach Kujawsko-Pomorskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013.

W ramach wydatków tego działu finansowane będą:

– gospodarka odpadami (zaplanowane wydatki w województwach: lubuskim, śląskim i zachodniopomorskim przeznaczone zostaną na przeprowadzenie egzaminów w zakresie gospodarowania odpadami przez komisje egzaminacyjne powołane przez marszałka województwa oraz na wykonanie ekspertyz składowisk odpadów przez samorząd województwa),

– ochrona powietrza atmosferycznego i klimatu (wydatki bieżące na ten cel, w wysokości 823 tys. zł, zaplanowano w województwach: dolnośląskim, kujawsko-pomorskim, śląskim, łódzkim, zachodniopolskim, małopolskim, wielkopolskim i lubuskim; środki przeznaczone są na opracowanie programów ochrony powietrza dla stref, w których przekroczone są dopuszczalne poziomy substancji w powietrzu),

– zmniejszenie hałasu i wibracji (zaplanowane środki w województwach: kujawsko-pomorskim, lubuskim i wielkopolskim, przeznaczone zostaną na opracowanie programów ochrony środowiska przed hałasem),

– Inspekcja Ochrony Środowiska (wydatki związane są z funkcjonowaniem i działalnością 16 wojewódzkich inspektoratów ochrony środowiska, w wysokości 130.854 tys. zł przeznaczone zostaną na: świadczenia na rzecz osób fizycznych – przede wszystkim są to ekwiwalenty za odzież ochronną i roboczą, odszkodowania za wypadki przy pracy – w kwocie 281 tys. zł, wydatki bieżące – 128.574 tys. zł, z tego na wynagrodzenia z pochodnymi 109.148 tys. zł, oraz na pozostałe wydatki bieżące związane z funkcjonowaniem i działalnością inspektoratów ochrony środowiska, m.in. na koszty podróży służbowych, zakup materiałów biurowych, odczynników laboratoryjnych, energię, czynsze, opłaty pocztowe 16.794 tys. zł, wydatki majątkowe – 1793 tys. zł, z tego wydatki inwestycyjne przeznaczone głównie na przebudowę i modernizację siedzib i delegatur wojewódzkich inspektoratów ochrony środowiska, zakupy inwestycyjne – 869 tys. zł, głównie jest to sprzęt laboratoryjny, aparatura kontrolno-pomiarowa, sprzęt informatyczny, środki transportu, zakup miniaturowej stacji pomiaru zanieczyszczenia powietrza i modernizację sieci automatycznych stacji pomiaru zanieczyszczenia powietrza, i na współfinansowanie zadań realizowanych w ramach Kujawsko-Pomorskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013 – 206 tys. zł, z tego inwestycje – 188 tys. zł, wydatki bieżące – 18 tys. zł),

– pozostała działalność (wydatki zaplanowano w wysokości 130 tys. zł, z czego na realizację na terenie województwa zachodniopomorskiego projektu pn. „Dobrowolny Rok Ekologiczny" – 30 tys. zł, utrzymanie tzw. wód nieistotnych dla rolnictwa w województwie świętokrzyskim – 100 tys. zł.

Jeśli chodzi o dział 925 – Ogrody botaniczne i zoologiczne oraz naturalne obszary i obiekty chronionej przyrody w budżetach wojewodów dochody nie zostały zaplanowane.

Jeżeli chodzi o stronę wydatkową, zaplanowano na 2013 r. wydatki w kwocie 18.463 tys. zł, z tego głównie na:

– dotacje celowe przekazane z budżetu państwa na realizację bieżących zadań własnych samorządu województwa (są to zadania związane z działalnością i funkcjonowaniem parków krajobrazowych we wszystkich województwach) – 18.283 tys. zł,

– dotacje celowe przekazane z budżetu państwa na realizację bieżących zadań własnych gmin (są to zadania związane z ochroną i konserwacją pomników przyrody w pięciu województwach: dolnośląskim, małopolskim, mazowieckim, podlaskim i śląskim) – 116 tys. zł,

– dotacje celowe otrzymane z budżetu państwa na realizację inwestycji i zakupów inwestycyjnych własnych samorządu województwa (na zakup samochodu osobowego oraz urządzenia do nawigacji satelitarnej na potrzeby Zespołu Świętokrzyskich i Nadnidziańskich Parków Krajobrazowych) – 54 tys. zł.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Czy są jakieś pytania do pani? Nie ma. Rozumiem, że skoro nie ma, to projekt budżetu na 2013 r. w części 85 również opiniujemy pozytywne. Nie słyszę sprzeciwu.

Przechodzimy do planu finansowego Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Uprzejmie proszę o zabranie głosu przez panią prezes Małgorzatę Skuchę.

Wiceprezes Zarządu NFOŚiGW Małgorzata Skucha:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani minister, szanowni państwo. Ja powiem w telegraficznym skrócie, licząc na pytania.

W roku 2013 Narodowy Fundusz przewiduje znaczący spadek przychodów, co nas bardzo niepokoi. Niestety, z różnych tytułów ustawowych środków będzie wpływało znacząco mniej. Jest to spadek o 30%, do poziomu mniej więcej 1.670.000 tys. zł. Znacząco wzrosną koszty, w ramach których istotna pozycja to przede wszystkim dotacje przekazywane beneficjentom oraz udostępnianie środków poprzez rezerwę na zadania państwowych jednostek budżetowych. Tu będzie znaczący wzrost, bo o 46%. Te koszty będą na poziomie 2.765.000 tys. zł.

Nasze koszty funkcjonowania będą porównywalne z tegorocznymi. Jeżeli chodzi o koszty utrzymania Biura, ten wzrost, który jest zauważalny, wynika m.in. z planowanych kosztów finansowych. Jeżeli będą tu pytania, to mogę przekazać szczegółową informację. Ponieważ w planie finansowym nie ma pożyczek, więc informacyjnie chcę przekazać, że również w tym zakresie planujemy znaczący wzrost – z obecnych 700.000 tys. zł do 1.660.000 tys. zł w przyszłym roku. Najistotniejsze w tym pozycje to: gospodarka odpadami – 690.000 tys. zł, ochrona klimatu – 852.000 tys. zł.

W przypadku interesujących państwa wcześniejszych pozycji dodam, iż Narodowy Fundusz planuje wsparcie gospodarki wodnej na poziomie 580.000 tys. zł, a sumarycznie dotacje i pożyczki na ochronę klimatu – ponad 1.267.000 tys. zł. Jeżeli będę pytania – chętnie odpowiem.

Może tylko, jeśli pan przewodniczący pozwoli, wyjaśnię panu posłowi Jędryskowi skąd się wzięła zmiana wpływów. Chyba, że pan poseł chce najpierw zadać pytanie.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (niez.):

Proszę pytać pana przewodniczącego. Ja nie decyduję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Najpierw poproszę panią poseł Krystynę Poślednią, która przedstawi koreferat. Później otworzę dyskusję i każdy będzie miał możliwość zadania pytania. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Krystyna Poślednia (PO):

Panie przewodniczący, pani minister, pani prezes, szanowni państwo. Z przyjemnością chcę zreferować ocenę planu finansowego Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na 2013 r. Myślę, że co do prawidłowości i zasadności przedstawionych w tym materiale treści i tabel nie będę się odnosić, ponieważ zrobił to już Minister Finansów. Poza tym taki plan finansowy przyjmowany jest przez radę nadzorczą i dopiero potem kierowany jest do Ministra Finansów, który uwzględnia go jako część budżetową. Oceniany też jest przez Ministra Środowiska. Tak więc, do tej zasadności nie będziemy się odnosić, bo rolą Komisji nie jest analizowanie szczegółowych tabel.

Oczywiście, z tego dokumentu można się zorientować – o czym wspomniała pani prezes – że zmniejszą się znacznie wpływy, ale jest to w jednym przypadku efekt korzystny, bo jeśli zmniejszają się wpływy z kar, które wynikają z prawa energetycznego, to znaczy, że po tej drugiej stronie zobowiązane podmioty wykonują swoje obowiązki prawidłowo. Oczywiście pewne dochody są zmniejszone – pokazuje to doskonale tabela przychodów Narodowego Funduszu na lata 2012-2016. To jest efekt działań legislacyjnych, bo uwzględniono tu zmianę ustawy o recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji – stąd te wpływy już będą mniejsze w 2013 r., a w następnych latach jeszcze mniejsze.

To przedstawienie planu finansowego w zestawieniu wieloletnich planów finansowych pokazuje nam pewne tendencje i myślę, że dla funkcjonowania takiej jednostki jest to szczególnie istotne. Można tu zauważyć taką ciekawą tendencję, iż nagle przychody z odsetek od pożyczek i kredytów będą się zwiększały, są to uruchomione środki finansowe, podpisane z beneficjentami. Ten „urobek" finansowy będzie się znacznie podnosił, ale to nie wyrówna straty, która byłaby z przychodów, które zostały zniesione bądź ustawami, bądź wykonywaniem zadań przez inne podmioty.

Jest niewielki wzrost wpływów z opłat za korzystanie ze środowiska. I tu od razu mam pytanie – co jest przyczyną? Czy to, że lepiej monitorujemy przedsiębiorstwa? Dodam, że kiedy na którymś z poprzednich posiedzeń Komisji dokonywaliśmy oceny działalności wojewódzkich funduszy, wówczas z dyskusji wynikało, iż z ich punktu widzenia te wpływy nie będą się zmieniały. Tymczasem tutaj wykazano, iż jednak ta zmiana jest – choć niewielka. Stąd to moje pytanie.

Drugie pytanie dotyczy tego, iż NFOŚiGW, jako osoba prawna, w planie na 2013 r. ma przewidziany znaczący wynik ujemny. Pokazana jest też tendencja, iż w najbliższych latach to się zmieni i że w 2016 r. ten wynik będzie już dodatni. I tu mam pytanie – czy pani prezes nie obawia się o płynność finansową Funduszu? Jak w ogóle ta płynność będzie wyglądała w trakcie roku budżetowego?

Ten dokument został tak napisany, aby zachęcić czytającego do uważnej lektury. Właśnie dlatego udało mi się znaleźć dwa malutkie błędy. Na str. 15 nie wychodzi mi z kwoty 1.897.170 tys. zł wzrost „o ponad 45%" – jak jest zapisane – do kwoty 2.764.670 tys. zł. Ta kwota wychodzi trochę większa. Z kolei na str. 16 pojawiła się pomyłka pisarska w planie na 2013 r. przy planowanych kosztach funkcjonowania funduszy. Myślę, że w ten sposób sprawdzono naszą czujność i sprawność czytania.

Mam dwa pytania odnośnie wykonania planu finansowego Funduszu. Oczywiście byłoby też sporo pytań związanych z pracą statutową, merytoryczną Funduszu, ze współpracą z wojewódzkimi funduszami, nową strategią, ale myślę, że odłożymy to, panie przewodniczący, na inne posiedzenie Komisji, bo zajęłoby to sporo czasu. Warto później zająć się tymi kwestiami, bo są one niezwykle ważne.

Tu istotne jest, jakie zadania są przewidziane w pakiecie dla Funduszu, w tych kwotach, jakie pani prezes wspomniała? Jakie kwoty są przewidziane na poszczególne segmenty ochrony środowiska?

Myślę, że na te dwa pytania otrzymam odpowiedź, stąd moja rekomendacja, aby Komisja pozytywnie zaopiniowała plan finansowy NFOŚiGW jako część projektu budżetu na 2013 r. w załączniku nr 14. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo pani poseł dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy pani prezes tradycyjnie zechce teraz odpowiedzieć na pytania?

Wiceprezes Zarządu NFOŚiGW Małgorzata Skucha:

Ja jestem do dyspozycji, jak pan przewodniczący zdecyduje.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

To teraz, bo może inni nie będą już zadawali pytań w tym zakresie. Bardzo proszę.

Wiceprezes Zarządu NFOŚiGW Małgorzata Skucha:

Króciuteńko na temat wzrostu opłat. Otóż, ponieważ dostajemy założenia do planu finansowego z Ministerstwa Finansów i zakładane są inflacyjne wzrosty, to również te opłaty, które wpływają do Narodowego Funduszu i do wojewódzkich funduszy, są zmie-

niane rozporządzeniami ministra w trakcie roku. My przyjęliśmy założenia, że zgodnie ze wskaźnikami makroekonomicznymi, część tych opłat będzie zwiększona. Stąd ten niewielki pięciomilionowy wzrost, bo mówimy o kwocie 5000 tys. zł, która w tym zakresie wpłynie.

Jeżeli chodzi o wynik ujemny, rzeczywiście tak się to liczy, że przychody, które w danym roku wpływają do Narodowego Funduszu, pomniejszane są o koszty. Te koszty to przede wszystkim dotacje plus koszty funkcjonowania. Stąd trudno traktować to jako negatywny element, że Narodowy Fundusz w roku 2013 planuje wydać więcej niż wpłynęło. Płynność finansową monitorujemy – bo przy tym było pytanie o płynność finansową. Mamy specjalny model do monitorowania tego, pokazujemy tę płynność w aspekcie zarówno zobowiązań z poszczególnych tytułów, na które wpływają środki z konkretnych ustaw, jak i płynność na funduszu statutowym. Możemy bowiem zasilać się środkami ze zobowiązań wieloletnich, ale tylko i wyłącznie w przypadku przeznaczania tego na inne zadania w formach pożyczkowych. Dlatego tutaj rzeczywiście prowadzimy bardzo wyrafinowaną rachunkowość, żeby to pożyczanie pomiędzy konkretnymi tytułami nie naruszyło ustaw, które na konkretne tytuły przeznaczają środki.

Mamy ten model płynności do 2018 r. bardzo szczegółowo opracowany w trzech wariantach. W sytuacji, kiedy ze względu na różne okoliczności beneficjenci przyjdą po pieniądze później, w najgorszym przypadku jesteśmy na poziomie – tak, jak państwo tu mają w materiale – kilkunastu milionów, czyli 11.000 tys. zł w kasie i zapewnia nam to przeżycie. Tak więc, monitorujemy to na bieżąco. Kilka razy w ciągu roku ten model jest przedstawiany.

Również kolejne programy priorytetowe, które muszą być rozpisane na kilka lat, pokazują czy nas stać na to w formie dotacyjnej, pożyczkowej i – o czym mówiłam wcześniej – pożyczanie pomiędzy funduszami.

Jeżeli chodzi o to wyliczenie na str. 15 – nam wychodzi, że to jest 1,45726 czyli powyżej 45%. Tak więc to nie jest badanie czujności Komisji, tylko rzeczywiście tak jest.

Poseł Krystyna Poślednia (PO):

My tylko chcieliśmy się pochwalić z panem posłem Mironem Syczem biegłością czytania.

Wiceprezes Zarządu NFOŚiGW Małgorzata Skucha:

Ale rzeczywiście to jest powyżej 45% i możemy przyjąć, że informacja jest prawidłowa. Tej drugiej pomyłki nie jesteśmy w stanie…

Poseł Krystyna Poślednia (PO):

Tam jest po prostu źle wpisany rok.

Wiceprezes Zarządu NFOŚiGW Małgorzata Skucha:

Acha, że zamiast 2012 r. powinien być 2013 r.? Przepraszamy najmocniej, prosimy o skorygowanie tego błędu.

Rzeczywiście chcielibyśmy, jako Narodowy Fundusz, zapoznać Wysoką Komisję ze wspólną strategią … Przepraszam, ale tu panie podpowiadają mi, że w materiale, w tym drugim przypadku jest dobrze, bo odnosimy się tam do 2012 r. Tak więc, przepraszam, ale jest dobrze.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Jest już późno, wszyscy jesteśmy zmęczeni.

Wiceprezes Zarządu NFOŚiGW Małgorzata Skucha:

Bardzo przepraszam – jest dobrze. Natomiast bardzo byłabym wdzięczna Wysokiej Komisji i panu przewodniczącemu, gdyby była taka możliwość, aby Komisja poświęciła jakieś posiedzenie „Wspólnej strategii działania NFOŚiGW i WFOŚiGW" i „Strategii działania Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej", bo to są dokumenty, które kształtują wydatkowanie środków na realizację polityki ekologicznej państwa, pozyskiwanie środków unijnych na perspektywę finansową 2013-2016 z perspektywą do 2020 r. Zaplanowana jest aktualizacja tej strategii, jeżeli będą już znane programy operacyjne ze środków unijnych. W związku z tym chcielibyśmy państwa zaangażować w pracę nad tymi dokumentami, aby je tak udoskonalić, żeby realizowały oczekiwania

zarówno ustawodawcę, co do wydatkowania tych środków, które wpływają na konta narodowego i wojewódzkich funduszy, jak i Ministra Środowiska, który nas nadzoruje.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję pani prezes. Na pewno z propozycji skorzystamy. Z tego, co pamiętam pan przewodniczący Jędrysek zgłosił się do zadania pytania. Bardzo proszę.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (niez.):

Wpisując się w tą konwencję może ja już nie będę zadawał pytania, bo pani wie o co chciałem zapytać. Dlatego teraz czekam na odpowiedź, a potem, ewentualnie, być może jeszcze będę pytał.

Wiceprezes Zarządu NFOŚiGW Małgorzata Skucha:

Panie przewodniczący, sprawa wygląda w ten sposób, że, w związku ze zmianą prawa geologicznego i przejściem rozliczeń kwartalnych na półroczne, te pieniądze nie zaginą, tylko wpłyną w 2013 r. – te, którą w mniejszej kwocie wpłyną w 2012 r. Stąd w 2012 r. będzie wpływ 190.000 tys. zł, natomiast w kolejnych latach 280.000 tys. zł, 290.000 tys. zł, 300.000 tys. zł i 310.000 tys. zł. Bo to, co przy kwartalnym wpływie miałoby wpłynąć w 2012 r., przesunie się i stąd będzie ta zmiana i wzrost. Plus wzrost wynikający z większego wydobycia kopalin. A więc te opłaty eksploatacyjne, które wpływają na konto Narodowego Funduszu, również są szacowane jako wyższe – ze względu na wydane koncesje i zgodę Ministra Środowiska.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę, pan poseł.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (niez.):

Częściowo pani odpowiedziała na niezadane pytanie, ale sprawa jest taka, że w 2007 r. wpływy w skali rocznej wynosiły około 360.000 tys. zł – według mojej pamięci, choć może się mylę. Tak więc musiał nastąpić jakiś spadek. To było łącznie na subfundusz geologiczny i górniczy. Nie, nie było tak?

Wiceprezes Zarządu NFOŚiGW Małgorzata Skucha:

Jeżeli można – ja jestem w Narodowym Funduszu od 2008 r. i takich wpływów w takich kwotach jednorocznych nie było. To był rząd wielkości maksymalnie około 200.000 tys. zł. Ale, jeżeli Wysoka Komisja ma takie oczekiwania, możemy pokazać te wpływy od …2006 r.?

Poseł Mariusz Orion Jędrysek (niez.):

Nawet od 2005 r., jeśli można prosić.

Wiceprezes Zarządu NFOŚiGW Małgorzata Skucha:

Od 2005 r. Przekażemy zatem taką informację o funduszu górniczym i geologicznym, bo tam jest to rozbicie na dawne subfundusze. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

To wszystko? Tak. Czy są inne pytania, uwagi, propozycje? Nie ma. Przypominam, że był złożony wniosek o pozytywne zaopiniowanie panu finansowego Narodowego Funduszu z zał. nr 14 do projektu ustawy budżetowej na 2013 r. Innych wniosków nie było, a zatem Komisja przyjmuje wniosek. Musimy jeszcze wyznaczyć posła, który będzie prezentował naszą opinię na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Przy okazji chcę serdecznie podziękować panu posłowi Boguckiemu, który jest przedstawicielem Komisji Finansów Publicznych i wytrzymał z nami tak długo.

Chcę zaproponować, aby pani poseł Krystyna Poślednia reprezentowała nas i przedstawiła naszą opinię na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Czy pani poseł się zgadza?

Poseł Krystyna Poślednia (PO):

Jest zgoda. Tym bardziej, że będzie mi dane powiedzieć dwa zdania, tzn. że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu państwa w rozpatrywanym zakresie, bez żadnych zastrzeżeń.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Dziękuję. Czy w sprawach bieżących ktoś chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję państwu.